

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 5 marca 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera. Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierz: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-k

Teatr Polski
Cegielniana 63
(DRAMAT i KOMEDJA).

Dziś i Jutro
wiecz.

„Dzieje Józefa“

Teatr Popularny
Konstantynowska 16.



Jutro
wiecz.

Dziś
wiecz.

„PANNY“
„MĘCZENNICIA“



Nie ma, tak radykalnego
Nie było i środka jakim
Nie będzie jest

„Jäger“

przeciwno
kupieżowi
i wypadaniu włosów.

Żądać we wszystkich
aptekach, składach ap-
tecznych, perfumerjach
i u fryzjerów.

Bi-Ba-Bo CODZIENNIE PRZEDSTAWIENIE O GODZ. 10 WIECZ. Savoy.

TEATR MINIATURE
dawniej „URANIA“
Cegielniana 34, telef. 35-23.

Ostatnie dni występów **A. Zimajer**. Operetka, farsa i znacznie powiększona część kabaretowo-koncertowa, w której od dzisiaj wystąpią świeżo pozyskane wybitne siły p. p. **Morozowicz i Malczewska** (duet) oraz **Forkwill i Sułkowska**. Od soboty 7 marca występy **Alfreda Lubelskiego** słynnego piosenkarza
MOMUSA. 402-3

„Amalina“
PASTA do włosów,
wzmacnia je i chro-
ni od powtórzenia się
lupieżu. Zaleca się do
codziennego użytku.
Cena 40 kop.
Żądać wszędzie.
Najbardziej
szczęśliwszy numer składa
się z 8 kolumn.

Chaos
w parlamencie austriackim.

Rozbicie rokowań ugodowych przez Niemców czeskich doprowadziło do zupełnego zamętu w stosunkach parlamentarnych austriackich. Jest to wypadek wielkiej wagi z powodu, że dnia piątego marca rozpoczęła się rokowania sesji parlamentarnej. Komitet wykonawczy stronnictwa agrarnego czeskiego uchwalił, że będzie prowadził obstrukcję przeciwko wszelkim projektom rządowym. Były minister czeski Praszek w swojej mowie, którą wygłosił wobec swoich wyborców w Lisie nad Elbą wytłumaczył cele tej obstrukcji Czechom głównie chodzi o to, ażeby zdobyć udział w rządzie centralnym. Ale są to ministrowie-urzędnicy, którzy otrzymali swoje stanowiska nie z racji zaufania stronnictw parlamentarnych, lecz z woli korony. Byłemu ministrowi Praszekowi przyświeca myśl utworzenia gabinetu koalicyjnego, takiego gabinetu, jak ten, w którym on, Praszek zasiadał od 1906

do 1907 roku po pierwszej rekonstrukcji gabinetu bar. Becka.

Niemcy czescy w chwili obecnej nie będą mieli zbyt wielkiej ochoty do brania udziału w takim gabinecie koalicyjnym. Wyborcy niemieccy nie mogliby zrozumieć, jakim to sposobem się dzieje, że ich przedstawiciele z jednej strony nie chcą układać się z Czechami w sprawie ugody, z drugiej strony przecie biorą udział w rządzie razem z Czechami i godzą się na wspólne regulowanie z Czechami spraw ogólnopństwowych.

Zdaje się tedy, że następstwem tej nowej walki Niemców z Czechami będzie obstrukcja agrarjuszów czeskich w parlamencie.

Co wobec tego zrobi gabinet hr. Stürgkha?

Stürgkh ma przed sobą trzy drogi. Albo ustąpi miejsca komuś innemu, który potrafiłby Niemców i Czechów nakłonić do zgody albo rozwiąże odrazu Izbę poselską i rozpisać wybory do trzeciego parlamentu ludowego. Albo też wreszcie odroczy sesję Rady państwa na czas dłuższy i na podstawie paragrafu czternastego wprowadzi w życie nowe ustawy ugodowe w Czechach i równocześnie także na podstawie paragrafu czternastego wprowadzi w życie regulamin obrad Izby poselskiej.

Ten zaostrzony regulamin Izby poselskiej wyposażony prezesa w surowe środki dyscyplinarne, z pomocą których prezes będzie mógł złamać obstrukcję i zapewnić prawidłowe obrady parlamentarne.

Nie jest prawdopodobnym, ażeby

hr. Stürgkh ustąpił. Dowiódł on wielkiej zręczności politycznej w czasach ostatnich. Odpowiedzialność za niepowodzenie rokowań czesko-niemieckich nie może spadać na niego, ponieważ żaden z jego poprzedników od samego początku istnienia konstytucji w Austrii nie zdołał pogodzić Niemców i Czechów.

Nie jest też prawdopodobnym, ażeby hr. Stürgkh zaraz rozwiązał parlament i rozpisał nowe wybory. Takie nowe wybory na wypadek, gdyby wszystko inne miało zostać po dawnemu nie dawałyby żadnej gwarancji poprawy. Trzeci parlament ludowy byłby tyle wart, ile wart był pierwszy i drugi parlament ludowy.

Najprawdopodobniejszą jest zatem trzecia ewentualność to znaczy, że hrabia Stürgkh odroczy sesję parlamentu albo ją zamknie i po pewnym czasie na podstawie paragrafu czternastego zaprowadzi w Czechach nową ordynację wyborczą, oraz ustawy wyjątkowe, a do Izby poselskiej wprowadzi nowy regulamin. Dopiero po zaprowadzeniu tych reform hr. Stürgkh ponownie zwoła drugi parlament ludowy na obrady, postarawszy się poprzednio o utworzenie większości z umiarkowanych żywiołów niemieckich, polskich i czeskich. Wobec tego, że w nowej Izbie poselskiej prezes będzie posiadał daleko idące środki dyscyplinarne nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nowa większość będzie mogła ująć w ręce ster spraw parlamentarnych i pokierować nimi w sposób taki, aby parlament funkcjonował prawidłowo.

KALENDARZYK.

Czwartek, 5 marca 1914 r.

Dziś: Adrijana i Euzebjusza.

Jutro: Wiktora i Wiktoryna.

Co będzie?

„Russkoje Słowo“ zapytuje „Rosję“, co będzie, jeżeli rządowi nie uda się wytworzyć większości prawicowej w Dumie:

„Jeżeli urzęczywistni się blok prawicowy, — pomiędzy Dumą a rządem, niewątpliwie zapanują jaknajserdeczniejsze stosunki, gdyż sam skład bloku jest najsolidniejszą gwarancją „jednomyślniej pracy“. Lecz jeżeli paździenikowcy ziemscy ze swą wierną służbą zażądadają kompensat w postaci kilku upragnionych dla nich aktów prawodawczych? Nie wiele jest co do tego szans, ale różnie bywa na świecie. Czasy się zmieniają i paździenikowcy stali się bardziej wymagający. Oczywiście, ich żądania są bardzo skromne i minimalne. Lecz czy będą nawet one dla rządu możliwe do przyjęcia? Bardzo to wątpliwe. Kurs reakcyjny nie słabnie, lecz podnosi się. Cóż wtedy „Rossija“ odpowiada:

— Stosunek władzy wykonawczej do izb prawodawczych zależy... tylko od nich samych, ich dobrej woli i gotowości poświęcenia dla dobra ojczyzny nie tylko ambicji osobistych, ale i pojedynczych interesów.

Oto, jak rozmawiają z „parlamentem“. Musi się on przystosować do planów władzy. W przeciwnym razie jej łaska zamieni się w gniew.

Taka jest istota „sojuszu“, ogłoszonego przez dziennik nieurzędowy, — sojuszu, w którym dla jednej strony — władzy — wszystkie owoce, a dla drugiej — przedstawicielstwa narodowego — tylko łodygi“.

Pesymizm „Russkiego Słowa“ jest zupełnie usprawiedliwiony.

Kłopoty albańskie.

Wiadomości, nadchodzące z północnego Epiru, zwłaszcza ze źródeł francuskich, przedstawiają sytuację w tym kraju jako bardzo niebezpieczną. Władze się należy, że ks. Wied już na początku swych rządów będzie musiał podjąć wyprawę wojenną przeciw powstańcom greckim. Wprawdzie rząd grecki, w myśl danych przyrzeczeń, zachowuje się biernie wobec tego powstania, i wycofał już wojska z południowej Albanii, ale między powstańcami znajduje się wielu oficerów i podoficerów greckich, którzy rzekomo mieli wystąpić z armii greckiej.

Zastępca grecki w Wiedniu oświadcza, że trudno spodziewać się uspokojenia w Epirze, zanim mocarstwa, względnie rząd albański, nie dadzą gwarancji zupełnej swobody narodowej, wyznaniowej i szkolnej dla ludności greckiej w Epirze. Pow-

stanie rozciąga się na przestrzeni 40 kilometrów, wzdłuż całej granicy grecko-albańskiej, na południe od jeziora Presba, i obejmuje okręgi: Korica, Argirocarstro, Delvina, Chimara itd. Liczba powstańców wynosi 20 tysięcy ludzi (?), którymi dowodzi były minister spraw zagranicznych Grecji, Zografos, cieszący się ogólnym poważaniem wśród powstańców. Obok niego stoi Spiromilos, rozporządzający kilkunastu tysiącami ludzi, rozlokowanych nad rzeką Skumi. „Święte bataliony“ powstańcze są doskonale zorganizowane i rozporządzają wielkimi zapasami amunicji. Ponadto w wielu punktach potworzone dla powstańców stacje z żywnością.

Kardynał Kopp.

Zmarły kardynał, Jerzy Kopp, urodził się, jako drugi syn biednej rodziny tkackiej w Duderstadt, dnia 25 czerwca 1837 r. Uczęszczał nasamprzód do szkoły obywatelskiej w rodzinnym mieście, a potem do gimnazjum. Obrabiał on sobie najpierw zawód urzędnika telegraficznego i wstąpił do służby hanowerskiej, gdyż wówczas było jeszcze samodzielne królestwo hanowerskie. Po 2 latach jednak opuścił służbę na poczcie i wstąpił do seminarjum duchownego w Hildensheimie.

Otrzymał święcenia, zmarły szybko posuwał się w górę na drabinie dostojestw kościelnych. Nasamprzód był wikariuszem w domu sierot w Reneckenrode, potem wikariuszem w Delforth, a wnet został asesorem i generalnym wikarym biskupim. Mając lat 34 został kanonikiem i wikarym generalnym. Dnia 15 listopada 1871 r. został biskupem w Fuldzie, a jako taki w r. 1884 został powołany do pruskiej izby panów. Ks. kard. Kopp w izbie panów rozwinął energiczną działalność około zniesienia ustawodawstwa majowego, aczkolwiek nieraz pojawiały się zdania, że zbyt wielkie robił ustępstwa rządowi w tej sprawie.

Dnia 20 października 1887 r. został księciem biskupem wrocławskim, a później papież nadał mu kapelusze kardynalski.

Podczas conclave po śmierci Leona XIII kardynał Kopp stał na czele opozycji przeciwko kardynałowi Rampoli, jako niechętnemu trójprzymierzu. On to podobno był autorem pomysłu, aby przez veto austriackie uniemożliwić wybór Rampoli.

Kardynał Kopp stał na czele ogromnej djeceji, obejmującej nietylko Śląsk Pruski, ale także Brandenburgję i Śląsk Austriacki. W stosunku do parafian polskich, których liczył przeszło milion w swojej djeceji, zmarły książę kościoła nie okazał bynajmniej przymiotów „dobre-

go pasterza“. Przeciwnie, wszelkie ich usiłowania w celu utrzymania bytu narodowego spotykały się z jego strony z wrogiem przeciwdziałaniem. Książę kardynał nie cofał się przed szykanami osobistymi i jaskrawymi aktami niesprawiedliwości. Nie różnił się właściwie niczem od urzędowych i hakatystycznych germanizatorów — chyba tylko obłudą, która zresztą nie wynikała z jego indywidualności, ale z warunków jego stanowiska.

To też za życia nie miał ani szacunku, ani sympatii Górnoślązaków, a śmierć jego przyjęta została przez nich westchnieniem ulgi.

Dzień roboczy w krawiectwie.

Krawiectwo u nas należy chyba do najzacofańszych zawodów pod względem warunków pracy. Choć w ostatnich latach rozwój przemysłu odzieżowego nadał krawiectwu cechę produkcji kapitalistyczno-fabrycznej (podział pracy i masowa wytwórczość na skład), to jednak jako rzemiosło całkiem prawie jeszcze rękodzielne, gdyż maszyna jak dotąd odgrywa w krawiectwie tylko rolę pomocniczą, przechowało wiele starodawnych zwyczajów cechowych stanowiących obecnie zapórę dla rozwoju zgodnych z duchem czasu reform w rzemiosło.

Czas pracy w krawiectwie nosi wyraźne piętno jednego z takich właśnie przeżytków cechowych, mianowicie dnia roboczego z czasów średniowiecznych kiedy to dzień pracy liczone w miesiącach letnich od świtu do ciemnej nocy. Później gdy nadeszły dla rzemiosła czasy cięższe, dzień roboczy przedłużano ogromnie w każdej porze roku.

Obecnie robotnicy wielu zawodów otrząsnęli się już z tej „zmory“ przez wprowadzenie określonego czasu pracy. Krawcy zaś doszli do stanu, w którym trudno już dopatrzeć się jakiegokolwiek granic pomiędzy rozpoczęciem, a kończeniem się pracy.

Zdawałoby się mogło, że rozwój i koncentracja rozproszonego rzemiosła, w postaci powstawania wielkich magazynów krawieckich, wnieśli prądy ożywcze w szeregi pracowników krawieckich i postawił ich na równi z całą klasą robotniczą, dążącą solidarnie do zabezpieczenia sobie odpowiedniego dnia roboczego.

Gdzie tam! Rozwój krawiectwa poszedł całkiem po spakowanej linii. Przedsiębiorcy dążąc do jaknajtańszej produkcji, a mając możność obycia się na razie bez odpowiednich urządzeń technicznych, przytem znajdując podatny grunt w przeswiadczeniu drobnych rzemieślników,

że każdy „czeladnik“ — byłoby tylko chciał, — może zostać majstrem, — nie zakładają przy magazynach pracowni, lecz wszystką robotę wydają chałupnikom, rekrutującym się bądź z majsterków wydziedziczonych drogą walki konkurencyjnej ze swych własnych interesów, bądź też z „czeladników“ traktujących chałupnictwo jako zaczątek własnego zakładu. W Łodzi naprzykład absolutna większość magazynów z gotową odzieżą nie posiada pracowni na miejscu. Wiadomem jest ogólnie, że warunki pracy chałupniczej są stokroć gorsze niż warunki pracy na miejscu; to też czas pracy przedłużany tam jest do nieskończoności.

Próby wprowadzenia normalnego dnia roboczego w krawiectwie w latach wzmoczonego ruchu robotniczego dały tylko krótkotrwałe rezultaty. W Łodzi, w końcu roku 1907, podczas lokautu krawieckiego, majstrowie krawieccy zobowiązali się przestrzegać dziesięciogodzinnego dnia roboczego zamiast dziewięciogodzinnego uzyskanego przez robotników w strajkach; lecz zobowiązanie to jak i wiele innych niedopilnowanych przez samych robotników pozostało na papierze. Beład pracy zapanował znów wszechwładnie.

Obecnie praca w zakładach krawieckich trwa bez żadnej normy — nieustannie. Zawsze o każdej porze dnia i nocy można spotkać zajętych pracą krawców. Oczywiście, w czasie sezonu beład pracy przybiera zastraszające rozmiary; lecz nawet i po sezonie, obok sporej liczby bezrobotnych spotyka się robotników krawieckich przy pracy, we dnie i w nocy.

Czy przy takich warunkach może być mowa o unormowaniu zarobków, o zaprowadzeniu higienicznych pracowni, o podniesieniu się kulturalnym pracownikom? Przeciwnie! — podobne warunki prowadzą z natury rzeczy do ostatecznej nędzy materialnej i moralnej. Z jednej strony zarobki, dla których przecież nieodzowną miarą musi być zużyty czas i energia, pozostając niewyjaśnione, pogarszają się stale. Z drugiej zaś, nie mówiąc już o tem, że natężona praca w ciasnych i wogóle nieodpowiednich lokalach rujnuje zdrowie, — pracownicy krawieccy pozbawieni są tego czasu po pracy, który przecież pod groźbą zwyrodnienia powinien być użyty na wypoczynek i potrzeby duchowe.

Zło, jak widzimy, jest nie małe. Tysiące robotników, a w tem spora liczba nieletnich, pracując w tak okropnych warunkach, staje się wprost niebezpieczeństwem dla otoczenia.

Czas więc wielki, by w krawiectwie, tak jak to już jest w innych zawodach, obowiązywał normalny dzień roboczy, poza którym praca powinna być surowo wzbroniona.

Kobiety.

Szkice barona Schlichtego. Tłum. z niem. P. Otrys.

Wtedy liczą i liczą — jak inaczej mogły być pieniądze podzielić, lecz nie, jak je podzielić były powinny.

Ze kobiety liczyć nie potrafią, to polega na tem, że we wszystkich żeńskich szkołach udzielają lekcji rachunków nauczycielki. Ale chociażby było inaczej, nauczycielka rachunków nigdy by panienki nie uwielbiała, chociażby nawet był ładniejszy, niż wszyscy nauczyciele literatury i historii sztuki razem.

Bo rachunki — to coś strasznie prozaicznego.

Moja żona liczyła pilnie, lecz rezultat nie musiał być pomyślny, bo przy kolacji była w złym humorze.

Tylko zupełnie młodzi małżonkowie proszą w takim razie żony, abyowiedziały, o co jej chodzi. Kto przeszedł szkołę małżeństwa, ten czeka, aż żona sama zacznie mówić. Staje się ona tem rozmowniejszą, im mniej mąż okazuje interesu dla tego, co ją zajmuje.

Kobiety umieją milczeć jak skąpa, gdy widzą, że ktoś chce je wybadać. Ale jeżeli ktoś żadnej na pozor nie okazuje ciekawości, wtedy drżą z niecierpliwości i pragną wyjaśnić wszystkie tajemnice.

Nie trwało więc długo, a dowiedziałem się o rezultacie leczenia mej żony:

— „Muszę doprawdy raz pomówić z tobą, obszerniej o rozmaitych rzeczach“, zaczęła. „Liczyłam i liczyłam całe popołudnie i przekonałam się na nowo, że wielkie miasto jest dla nas za drogie. Wiesz, jak się ograniczam aby wystarczyć naszym dochodom, ale rzeczywistość nie wiem już, jak sobie dać radę. Jarzyny znowu podrożały, mięsa już wogóle opłacać nie można, a najeść i ubrać się porządnie musimy przecież oboje. Pomyśl tylko, dawniej płaciłam za skromne kaftankowe suknie 150 rubli, a teraz, po ostatnim strajku mam płacić 160 rubli! Tego po prostu nie mogę! Sześć takich sukien potrzebuje przecież conajmniej na rok, jeżeli nie siedem — muszę więc wydać 75 rubli więcej! Zkąd brać tyle pieniędzy, kto mi je da?“

— Może ja, usiłowałam ją pocieszyć, lecz zaprzeczyła mi żywo:

— Nie, to co ty zarabiasz, powinien zatrzymać dla siebie, nie chcę z tego ani szeląga, a zresztą tyle mi już dajesz z twojej kieszeni... — No więc, to możesz też jeszcze przyjąć te 70 rubli! — Ale moja żona ani słuchać o tem nie chciała. — Nie, pod żadnym warunkiem! Ja muszę wystarczyć memi procentami i mogę! Policzyłam poprzednio, co mam w tym roku jeszcze do zapłacenia, i jeżeli mi dasz 75 rubli, to wystarczą doskonale i nie potrzebuję cię wcale prosić o pieniądze! — Pieniądze te możesz otrzymać każdej chwili. Mam je przynieść? — Ależ to nie nagli, możesz mi je dać przy okazji, za dwa albo trzy miesiące, albo jutro rano, to dosyć wcześniej. Obliczyłam wszystko dokładnie — tak długo jeszcze wystarczą! — Jak chcesz, powtórzyłam. — Moja żona milczała przez chwilę, potem rzekła: — Obliczyłam też jeszcze inne wydatki, i nagle dodała prędko: — Nie miałbyś ochoty zanęskania w jakim małym mieście? — Zdumiony spojrziałem na nią. — Zkąd ci ta myśl przyszła do głowy? Przeciież ty bardzo nam do brze... — Ale za drogo, przerwała; pomyśl tylko, ile my tu płacimy za samo mieszkanie! Za równą cenę możemy w małym mieście wynająć całą willę z przepysznym ogrodem. — Ale jeżeli tam tyle będziemy

wydawać, jak tu, to nie oszczędzimy nic! — zauważyłam.

— Za to mamy dom dla nas samych i nie potrzebujemy się gniewać na współlokatorów, mamy ładne pokoje gościnne, możemy zapraszać często gości... — Którzy będą mi przeszkadzać w pracy i których przyjęcie dużo nas będzie kosztować!

— Ale moja żona nie ustępowała.

— Dla twego zdrowia o wiele będzie korzystniej, jeżeli sobie trochę odpoczniesz, a goście tak znowu wiele nie kosztują! W małym mieście jest wszystko tańsze, a przede wszystkim, mając więcej miejsca, możemy wziąć trzecią służącą.

— Ale ta trzecia zażąda tak samo zastug jak dwie pierwsze, i będzie chciała jeść i na gwiazdkę musisz ją też hojnie obdarzyć!

— W małym mieście są zastugi niższe!

— Ale podatki tem wyższe! Tu płacimy stosunkowo mało!

Moja żona zaczęła się niecierpliwie:

— Myślę, że płacimy tu dosyć, ale chociaż byśmy gdzie indziej parę set rubli więcej płacili, to oszczędzę wszystko na mej garderobie.

Pozwoliłam sobie wąpić o tem:

— Myślisz? Doprawdy?

Moja żona zaperzyła się:

(D. c. n.)

Norma pracy powinna obowiązywać i chałupników, zwłaszcza tych, u których pracują najemni robotnicy lub uczniowie.

I. G—ak.

Wiadomości ogólne.

Pożyczki dla miast. Wobec niestnienia samorządów miejskich, ministerjum spraw wewnętrznych odmówiło miastom Królestwa Polskiego wydania pożyczek na porządku miejskie, z otworzonej niedawno specjalnej kasy kredytu miejskiego. Wyjątek od tej zasady ma być zrobiony tylko dla Chełma, który ma otrzymać pożyczkę na uporządkowanie miasta i doprowadzenie go do pozłomu miast gubernjalnych.

Nadzór pozaszkolny. — Ministerjum oświaty postawiło na porządku dziennym sprawę uporządkowania nadzoru pozaszkolnego nad uczącą się młodzieżą.

Przedsiębrane obecnie przez władze szkolne środki, mające na celu nadzór pozaszkolny, zdaniem ministra oświaty — są (jak pisze „Now. Wr.“) po pierwsze, nie jednostajne, a po drugie, często mało racjonalne i wywołują narzekania tak ze strony rodziców jak ze strony społeczeństwa.

Wobec tego minister oświaty zamierza wydać ogólne dla całego państwa przepisy, dotyczące nadzoru pozaszkolnego: w tym celu od kuratorów okręgów naukowych zażądano szczegółowych informacji o stanie nadzoru pozaszkolnego w ich okręgach i o tych zmianach, jakie w tej dziedzinie uznają za pożądane.

Pożądana inowacja. — Główny zarząd poczt i telegrafu urządził tytułem próby i dla doświadczeń automatyczną (bez telefonistek) stację telefonów na 100 numerów.

O ochotników wojskowych. Komisja do spraw wojskowych i marynarki w Dumie uchwaliła ostatecznie dwie formuły przyjmowania ochotników wojskowych, którzy otrzymali odroczenie dla dalszego kształcenia się w wyższym zakładzie naukowym i pragnących odbywać powinność wojskową po ukończeniu szkoły średniej. W obu przypadkach oznaczono termin wstąpienia do wojska na d. 14 stycznia. Życzący sobie służyć w wojsku po ukończeniu szkoły średniej mają prawo wzięcia urlopu, a po skończeniu szkoły wyższej — prawo odbywania powinności wojskowej od d. 14 stycznia w ciągu roku, poczem znów mogą wstępować do szkoły wyższej i w ciągu pozostałych półroczy odbywać już powinność wojskową jako oficerowie podczas wakacji co każde trzy miesiące letnie w ciągu dwóch lat. Pragnący wstąpić do wojska po skończeniu wyższej szkoły mogą służyć bez przerwy.

Rytualna rzeź bydła. Jak donosi „Utro Rossiji“, na odbytej w Petersburgu naradzie rabinów prowincjonalnych wyjaśniło się, że urząd weterynaryjny przy ministerjum spraw wewnętrznych nie widzi nic okrutnego i męczącego w rzezi bydła według rytuału żydowskiego.

„Jednakże wobec hałasu wszczętego dokoła tej sprawy przez nacjonalistów, urząd weterynaryjny odmówił naradzie rabinów wydania odpowiedniego zaświadczenia urzędowego.

Memoriał rabinów będzie złożony ministrowi spraw wewnętrznych Markłakowowi“.

Ze świata.

Nowy środek przeciwko gruźlicy. We frankfurckim towarzystwie lekarskiem demonstrował tajny radca, prof. dr. Spiess, nowy, wynaleziony przez siebie środek przeciwko gruźlicy. Wszystkie dotychczasowe badania dr. Spiessa okazały się niezwykle skuteczne.

Śmierć dwóch braci-lotników. Dwaj bracia-lotnicy Gabriel i Piotr Wrombelscy—polacy, znaleźli śmierć podczas wspólnego lotu. Bracia, pod przybranym nazwiskiem Salczów, dokonywali w niedzie-

łą popołudniu na polu lotniczym pod Lyonem prób na wynalezionym przez siebie jednopłatowcu opancerzonym, przyczem z powodu złamania się skrzydła spadli do kamieniołomów, głębokich na 30 metrów. Gabriel poniósł śmierć na miejscu, Piotr zmarł krótko po odwiezieniu go do szpitala.

„Szatański wynalazek“. Jak informuje „Daily Mail“, rada miejska w Morwalk (w stanie Wisconsin), uchwaliła, że tango będzie uważane w całym mieście i w okolicy za wykroczenie przeciw moralności i karane więzieniem.

Na skutek tej decyzji przedstawiciel policji został wydelegowany celem zamknięcia pewnej akademii tańca, w której, według radnych, uczono tego „szatańskiego wynalazku“.

Piętnastoletni morderca masowy. Przed sądem przysięgłych we Francji, rozpoczął się w poniedziałek proces przeciw 15-letniemu mordercy masowemu, nazwiskiem Marceli Redureau. Chłopiec zamordował 1 października całą rodzinę swego chlebobdawcy, pewnego dzierżawcy folwarku, składającą się z ojca, matki, babki i czworga dzieci, aby się zemścić na dzierżawcy za to, że ten udzielił mu naganę za złe wykonanie pracy.

Z Cesarstwa.

Jubileusz reformy włościańskiej. Wczorajsza „Rossija“ poświęca dwa artykuły 50-letniemu jubileuszowi reformy włościańskiej w Królestwie Polskiem. Treść tych artykułów jest ściśle zgodna z tem, co prasa rosyjska zawsze pisze, gdy chodzi o „szlachtę polską“, „gnębienie ludu“ itp.

Kary prasowe. W poniedziałek nałożono kary na 4 pisma rosyjskie w Petersburgu, Symforopolu, Odessie, Kijowie, na sumę 1.300 rb.

Niemcy przeciw żydom. Koloniści niemieccy ze wsi Kalczynówki, w powiecie borzeńskim, na zebraniu gromadzkim wybrali pełnomocników, mających rozpocząć starania o wydalenie ze wsi żydów. Kalczynówka jest zaludniona prawie wyłącznie przez Niemców. Są tam tylko trzy rodziny żydowskie.

Kara śmierci za grabież. W Czycie, okręgowy sąd wojenny skazał niejakiego Czekunowa, w sprawie o grabież w pociągu 99 tys. rb., na karę śmierci przez powieszenie. Sąd uchwalił poczynić starania, celem złagodzenia tej kary.

Wyrok śmierci. Donoszą z Sewastopola, że w sprawie o zabójstwo obywatela ziemskiego Chruszczowa, Memeto-Marogłu skazany został na karę śmierci. Sąd postanowił poczynić starania o zmniejszenie kary.

Pozostałych oskarżonych uniewinniono.

Pozwolenie na cuda. — Z powodu skazania w drodze administracyjnej cadyks Jordanowskiego na grzywny za „dokonywanie cudów“, — „Utro Rossiji“ zaznacza z ironią:

„Grzegorz Rasputin jest mocno zaniepokojony... Ale tłumaczą mu:

— Przepisy obowiązujące dotyczą tylko osób nieprawomyślnych.

Nie wolno czynić cudów tylko bez pozwolenia policji.

Dostań pozwolenie z cyrkułu i czynь cuda, ile zapragniesz.“

Rasputin oczywiście pozwolenie podobne posiadać musi...

Wiadomości krajowe.

Namiestnictwo w Królestwie Polskiem. W kuluarach potwierdzają pogłoski o zamiarze utworzenia Namiestnictwa w Królestwie Polskiem. Jako przyszłego Namiestnika wymieniają Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza,

Podjęmowanie wizytatorów szkół. Bawiący w Radomiu kurator okręgu szkolnego warszawskiego, Lewickij i pomocnik kuratora, Lubomudrow, udawali się —

jak pisze „Gazeta Radomska“ — w towarzystwie gubernatora miejscowego i przedstawicieli władz szkolnych radomskich do Kozienic na otwarcie 4-klasowej szkoły tamtejszej. Miasto Kozienice na przyjęcie przybyłych osób wyasygnowało z kasy miejskiej 300 rub. Następnego dnia wizytatorzy udali się do Łży, w celu zwiedzenia szkół. Tu na uczenie przybyłych wystawiono bramę tryumfalną.

Ciągnięcie loterii. Ciągnięcie 2-tej klasy 202-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego odbędzie się w d. 10 i 11 ym b. m.

Napady bandytów. We wsi Rożanna, w pow. opoczyńskim, trzech uzbrojeni w strzelby i rewolwory bandyci wtargnęli do chaty Tomasza Stańczaka, zastrzelili Stańczakową, która usiłowała postawić im opór, oraz Stańczaka, gdy chciał ratować się ucieczką.

Następnie opryszkowie zraobili 17-letniego Adama Woracha, parobka i zrabowali pieniądze, których sumy na razie nie ustalono i zbiegli.

Wkłady dziecięce.

W ostatnich czasach w t wach poz.-oszczęd. w gub. piotrkowskiej daje się zauważyć objaw wielce dodatni, mianowicie wzrost wkładów wnoszonych przez dzieci, oraz dążenie kierowników tych towarzystw do zachęcania dzieci wszelkimi sposobami do oszczędzania, a rodziców ich do oszczędności dla dzieci.

Aby dzieci w obydwu tych wypadkach były faktycznymi właścicielami swych wkładów, zarządy towarzystw kierują się par. 23 i 26 przepisów wzorowych, dotyczących wkładów, w których powiedziano, że wkład należy do tego, na czyje imię wydano książeczkę wkładową i niepełnoletni, wnoszący wkład na swoje imię sam się nim rozporządza narówni z pełnoletnim.

To też wkłady dziecięce rosną. Na potwierdzenie słów powyższych pozwolę sobie przytoczyć dwa przykłady:

Przykład 1-szy. T-wo p.-o. w Władzowie (pod Łodzią), powstałe w r. 1913 miało 31 grudnia r. 1913 w bilansie swym wkładów na sumę rubli 37,763 k. 10, w czem rb. 760 kop. 25 wkładów dziecięcych, według następującego zestawienia:

Wysokość wkładu	Ilość wkładów	na sumę
do rb. 1	2	rb. 1.40
„ „ 2	5	„ 8.65
„ „ 3	7	„ 16.25
„ „ 4	4	„ 15.85
„ „ 5	2	„ 9.50
„ „ 10	16	„ 122.00
„ „ 20	11	„ 163.10
„ „ 50	12	„ 423.50
	59	Rb. 760.25

Zasluga to zarządu i rady tego młodego T-wa.

Przykład 2-gi. Zgromadzenie walne Tow. poz.-oszczęd. w Dmosinie (powiat brzeziński) odbyte w dniu 25 stycznia r. b. postanowiło w celu nauczania dzieci oszczędności oraz akuratanego uczęszczania do wielce pożytecznej dla nich ochronki miejscowej, odliczyć z czystych zysków rb. 25 dla wszystkich bez wyjątku dzieci tej ochronki, przyczem, zamiast pieniędzy, rozdać im książeczki wkładowe po uprzednim wniesieniu do Tow. poz.-oszczęd. na imię każdego dziecka przypadającej na niego części wspomnianych 25 rb.

Należy się tu uznanie uczestnikom T-wa poz.-oszczęd. w Dmosinie, dbającym o dobrobyt swego młodego pokolenia, a co zatem idzie o dobrobyt swojej ojczyzny.

Inspektor Krestjanow.

Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na dwudzieste siódme z rzędu przedstawienie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się

w środę 11 marca 1914 r.

w teatrze przy ul. Konstanyńowskiej № 16, wybraliśmy głośną nowosć repertuaru Teatru Polskiego w Warszawie w 4-ach aktach Piotra Wolfa i Gastona Leroux p. t.

PANNY

Ceny miejsc znacznie niższe. Bilety na to wielce interesujące przedstawienie nabywać można w administracji pisma naszego.

Kronika.

(?) Sprawy szkolne. Wczoraj wiecz., pod przewodnictwem prezydenta miasta, odbyło się zebranie członków polskiej i niemieckiej komisji szkolnych. Obecny był inspektor szkół początkowych p. Szczegółow. Inspektor odczytał okólnik naczelnika łódzkiej dyrekcji szkolnej, polecający urządzenie w różnych dzielnicach miasta placów gry dla dzieci szkół elementarnych.

Po dłuższej dyskusji w tej sprawie, zebranie uznało, że choć urządzenie takich placów byłoby dla fizycznego rozwoju dzieci bardzo pożądane, komisje szkolne urzędywistnie projektu tego nie mogą z powodu braku funduszy. Zaproponowano natomiast, aby magistrat zwrócił się do zarządów miejscowych Tow. sportowych z propozycją, aby Tow. te zgodziły się odstąpić w pewne dni tygodnia place swe i sale gimnastyczne dla uczniów szkół elementarnych. Prezydent oświadczył jednakże, że boiska sportowe dla dzieci urządzić można na placach miejskich i przyrzekł wskazać na następnem zebraniu komisji odpowiednie na ten cel place.

Następnie omawiano projekt prowadzenia lekcji w elementarnych szkołach miejskich podczas wakacji letnich. Projekt ten podniósł kurator warsz. okręgu naukowego, w tym celu, aby uchronić dzieci od zgubnego wpływu ulicy.

Wykłady letnie trwać mają sześć tygodni i prowadzone będą zastępczo przez nauczycieli szkół wiejskich. — Każdy z nauczycieli otrzyma za czas wspomniany 100 rb. pensji.

Komisje zgodziły się w zasadzie na urzędywistnienie tego projektu, zaznaczając jednakże, że wobec wydatków związanych z zaprowadzeniem powszechnego nauczania, nie mogą opłacać kosztów utrzymania szkół letnich.

Poparcie tego projektu wziął na siebie prezydent miasta i w sprawie tej zwołał w tych dniach specjalne posiedzenie magistratu.

Następnie omawiano reklamację Tow. akc. tramwajów podjazdowych w sprawie nałożonego na to Tow. podatku szkolnego za rok zeszyty—w sumie 1,500 rb. Komisja uznała, że o zupełnym zwolnieniu Tow. z podatku na szkoły nie może być mowy, gdyż Tow. to, jak wyjaśnił senat, jest przedsiębiorstwem prywatnem. Uwzględniona być może jedynie uwaga Tow., że opłaca pewne sumy na szkoły kolejowe i za naukę dzieci swych urzędników w formie nie podnoszenia sumy podatku na przyszłość. Decyzję odnośną postanowione przesłać gubernatorowi.

Reklamacja zarządu kolei fabr. łódzkiej na bezprawne obłożenie podatkiem szkolnym w sumie 4,691 rb. została do pewnego stopnia uwzględniona, że względu na słuszność uwagi zarządu, że linja kolei przechodzi przez kilka gmin, leży więc przeważnie poza granicami Łodzi. Sumę podatku za rok ubiegły obniżono tu do 2,345 rb.

Pozostawiono natomiast bez skutku reklamację przeciwko podatkowi szkolnemu, wniesioną przez rosyjskie Tow. transportowe i ubezpieczeniowe.

— (k) **Z przemysłu.** Obecny stan przemysłu łódzkiego, według informacji ze sfer kompetentnych, przedstawia się w sposób następujący:

Mimo niepomyślnych widoków jakie zarysowały się w październiku roku ub. położenie łódzkiego rynku przemysłowego w początkach roku bieżącego znacznie się zmieniło. W związku z sezonem letnim, trwającym obecnie zauważyć się daje liczny zjazd kupców z Cesarstwa a nawet z Syberji, do Łodzi. Niektórzy z nich już powtórnie w sezonie obecnym nawiedzają nasze miasto.

Szczególne ożywienie panuje w branży konfekcyjnej damskiej i towarów wełnianych, co wywołało wyższość cen o 5 proc.

W udzielaniu kredytu fabrykanci łódzcy są o wiele ostrożniejsi, aniżeli w latach ubiegłych. Powyższa okoliczność, w związku z opróżnieniem składów i magazynów oraz powszechnym brakiem zapasów warów wpływa na wyzyskanie sytuacji przez hurtowników w stosunku do średnich i drobnych kupców pod względem cen zarówno jak i terminu wypłat. Częste zmiany mód damskich postawiły niektórych fabrykantów w trudnym położeniu. Wielu przemysłowców w dziale kamgarnowym przerzuciło się do działu produkcji wyrobów „streichgamowych”, modnych w sezonie bieżącym, a zatem cieszących się większym popytem.

Odpowiednio zmniejszyły się również zapasy wyrobów kamgarnowych, których ceny wskutek tego podskoczyły w górę.

W ogólności stan przemysłu łódzkiego można nazwać pomyślnym. — Konjunktury na przyszłość zależnymi są oczywiście od wielu czynników pobocznych, warunków klimatycznych, zbliżającej się wiosny, stanu dróg komunikacyjnych w Cesarstwie widoków na urodzaj Rosji itp.

Tylko przemysł bawełniany pozostawia wiele do życzenia.

Zmniejszyła się tylko liczba niewypłacalności, zwłaszcza większych co stoi w związku z ostrożnie udzielanym kredytem.

— (r) **Giełda towarowa.** Poruszono projekt założenia giełdy towarowej w Łodzi. Odpowiedni projekt ustawy przedstawiono do zatwierdzenia ministerjum.

— (k) **Kasa chorych.** W fabryce wyrobów wełnianych Jakóba Szmulewicza przy ul. Piotrkowskiej nr. 80 nowa fabryczna kasa chorych rozpocznie swą działalność z dniem 28 b. m. Fabryka zatrudnia 400 robotników. Potrącenia ustanowiono w wysokości 1 procent, budżet przedstawiono w wysokości 2,500 rb. rocznie w dochodach, w wydatkach zaś na zapomogi na wypadek chorób uczestników kasy 1,175 rb. oraz na udzielanie pomocy lekarskiej członkom rodzin robotników 825 rb.

Ustanowiono, aby w razie umieszczenia w szpitalu, chory jeżeli jest obciążony rodziną, otrzymywał połowę swego wynagrodzenia, a jeżeli kawaler to tylko jedną czwartą część.

Zarząd stanowią: I. Brien prezes, oraz członkowie: B. Miller, B. Środka E. Lisiecki i A. Pieszynski.

— (k) **Z kas chorych** W sobotę d. 7 b. m., w fabryce Emila Eiserta przy ul. Długiej nr. 47, odbędzie się ogólne zebranie pełnomocników fabrycznej kasy chorych.

— (k) **Podatek mieszkaniowy.** Inspekcja podatkowa łódzka przystąpiła do sporządzenia rozkładu podatku mieszkaniowego w Łodzi i na przedmieściach, wobec czego rozestano wszystkim właścicielom nieruchomości ogólne kwestionariusze do wypełnienia.

Ścisłe dane winny być przedstawione w ciągu tygodnia od dnia otrzymania kwestionariusza.

— (r) **Ze stow. majstrów fabrycznych.** W sobotę dnia 7 b. m. o godz. 8 wiecz., w lokalu własnym przy Nowym Rynku nr. 6 odbędzie się zebranie miesięczne zarządu i członków Stow. majstrów fabrycznych.

— (r) **Z Tow. krajoznawczego.** W niedzielę, dnia 8 b. m. odbędzie się wycieczka członków łódzkiego oddziału polskiego Tow. krajoznawczego do Konstancyna i

okolice. Punkt zborny na stacji tramwajów konstantynowskich o godz. 9 rano.

Odjazd — 9 godz. 20 minut.

— (r) **Odczyt u nauczycieli.** W sobotę, dnia 7 b. m., o godz. 5 po południu, odbędzie się w lokalu Stow. nauczycieli żydów, przy ul. Południowej nr. 20, konferencja pedagogiczna dla członków na temat: „Badanie inteligencji metodą testów”. Referent p. A. Szwajcer.

— (r) **Odczyt u rzemieślników.** W sobotę d. 7 b. m. o godz. 9 wiecz. odbędzie się w lokalu Klubu rzemieślniczego, przy ul. Zawadzkiej nr. 5, odczyt p. inż. L. Hurwicza na temat: „Fachowe wykształcenie rzemieślników”. Wstęp dla członków Klubu oraz ich rodzin.

— (k) **Sezon budowlany.** W dniu 28 b. m., rozpoczyna się właściwy sezon budowlany. Termin rozpoczęcia sezonu jest wyznaczony przez gubernatora piotrkowskiego z tym warunkiem, że, o ile pozwolą na to sprzyjające warunki atmosferyczne i ciepła słoneczna pogoda, sezon budowlany może być otwarty jeszcze przed dniem 28 marca, lecz w tym wypadku gubernator piotrkowski będzie udzielał za każdym razem specjalnego zezwolenia. Ponieważ pogoda ustaliła się od dłuższego czasu, spodziewać się należy w tych dniach odnośnego rozporządzenia o przyspieszeniu otwarcia sezonu.

Dotychczas przedsiębiorcy prowadzą tylko roboty ciesielskie na rozpoczętych budowlach. Nadchodzący sezon budowlany będzie bardzo ożywiony. Na początku sezonu nowe budowle nie będą rozpoczynane ze względu na ostatnie rozporządzenie gubernatora, które zabrania wykończenia jesienią domów budowanych wiosną.

Właściwy ruch budowlany rozpocznie się dopiero w lipcu i sierpniu.

— (k) **Nowe stowarzyszenie.** Powstaje „Stow. katolickie kobiet polskich”. Zebranie organizacyjne wyznaczono na czwartek dn. 12 b. m.

— (k) **Z klubu rzemieślniczego.** Zarząd klubu rzemieślniczego przystąpił energicznie do opracowania projektu zawodowego nauczania rzemieślników.

Zorganizowano sekcję inżynierów-techników, która udzielać będzie niezbędnych wiadomości techniczno-zawodowych osobom, pragnącym kształcić się gruntownie w kierunku zawodowo-rzemieślniczym.

Zarząd klubu postanowił również przedsięwziąć stosowne kroki w celu organizowania kursów wieczorowych rozlicznych gałęzi nauk ścisłych.

W najbliższej przyszłości projektowane jest wprowadzenie specjalnych wieczorów dyskusyjnych na tematy dotyczące nauczania powszechnego.

— (k) **Z Tow. pożyczek bezprocentowych.** Na ogólnym rocznym zebraniu członków Tow. wydawania bezprocentowych pożyczek przy ul. Targowej nr. 65, pod przewodnictwem, p. Waldberga, sekretarza tow. Strasman odczytał sprawozdanie z rocznej działalności tow.

Wkłady bezprocentowe Tow. stanowią sumę 1,235 rb. wkłady członkowskie 271 rb. 50 kop., razem z wkładami na procenty tow. posiada 5,679 rb. 11 kop.

Bezprocentowych pożyczek wydano 40 po 55 rb. razem z innemi zaś 5,187 rb. 78 kop. Postanowiono rozszerzyć działalność kasy również na osoby nie należące do Tow.

Do nowego zarządu weszli pp. Lampart, I. Koszyński, A. Wiśnicki, Rapach i Rabinowicz, do rady M. Münich jako prezes, wice prezes Strassman, członkowie Z. Elasz i kassjer K. Obwahlt. Do komisji rewizyjnej: A. Kaszyński, M. Święcicki i H. Waldberg.

— (k) **Rewizja wyborów.** Urzędnik piotrkowskiego rządu gubernamentalnego Nikołajew ukończył wczoraj rewizję wyborów członków dozorów bóżniczego m. Łodzi. O rezultatach rewizji p. Nikołajew zakomunikował policmajstrowi łódzkiemu p. Czesnakowowi, z którym o godz. 8 wiecz. wyjechał do Piotrkowa.

— (z) **Połączenie ulic.** Zarząd kolei fabryczno-łódzkiej przedstawił projekt wybudowania mostu, łączącego ulicę Tramwajową z ulicą Wyso-

ką. Most ten znacznie udostępniłby komunikację pieszą i kołową pomiędzy dzielnicami miasta południowo-wschodnią a północno-wschodnią. Oprócz tego przez wybudowanie mostu udałoby się połączyć linje tramwajowe od ul. Dzielnej do ul. Rokicińskiej.

— (k) **Odłożone zebranie.** Wyznaczone na wczoraj ogólne roczne zebranie członków związku zawodowego kelnerów łódzkich, z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości członków, nie odbyło się i zostało odłożone do d. 18 b. m. Zebranie to w II terminie odbędzie się bez względu na liczbę zebranych, w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej nr. 5, o godz. 3 po południu.

— (k) **Pozwolenie na odczyt.** Gubernator piotrkowski udzielił zarządowi łódzkiego oddziału związku robotników i robotnic wyznania chrześcijańskiego w Królestwie Polskim na urządzenie 5 odczytów na temat: „Stowarzyszenia robotnicze w Anglii”.

— (r) **Odczyt Cezarego Jellenty.** Przypominamy, że dziś, w sali Stow. techników przy ul. Spacerowej nr. 21, odbędzie się druga z kolei prelekcja Cezarego Jellenty z cyklu „O Fryderyku Nietzsche”.

Początek prelekcji o godz. 8 i pół wiecz.

— (r) **„Zazdrość miłosa przed sądem moralności”.** — Zazdrość—pracecha charakteru ludzkiego, biorąca początek w zamierzonej epoce bytu i ryjąca krwawy stygmat w sercu ludzkości, jest tematem kolizji, wynikających na tle tańca miłości i śmierci. Odtwarzana wielokrotnie przez mistrzów pióra i pędzla, pogłębiana w dociekaniach mężów nauki, zazdrość jest jedną z tragicznych, wiecznie żyjących spraw, które ciągle wpływają na powierzchnię życia i macą jego niezachwiany bieg.

Na temat powyższy wygłosi rektor „Wolnego Słowa”, Leo Belmont, prelekcję literacką w sali Koncertowej we wtorek, dn. 10 b. m.

Belmont ma całe zastępy wielbiciele w Łodzi, którzy napewno zapełnią audytorjum w dniu odczytu.

Sprzedaz biletów na ten wysoce interesujący odczyt rozpoczęła się już w Czytelni Nowości, Dzielna 16, i, jak się dowiadujemy, wzbudziła znaczne zainteresowanie.

— (r) **Ze Stow. wstążkarszy.** W niedzielę, dnia 8 b. m., o godz. 2 po poł., w lokalu własnym przy ul. Nawrot nr. 20, odbędzie się ogólne zebranie roczne członków Stow. robotników przemysłu wstążkowego.

Porządek dzienny obejmuje: stan kasy; wybory zarządu i komisji rewizyjnej; zmiana ustawy.

Członkowie zalegający w opłacie składek więcej niż 6 miesięcy, na zebranie dopuszczeni nie będą, a ci którzy zalegają więcej niż 3 miesiące—tracą prawo głosu.

— (r) **Z cechu czeladzi ciesielskich.** W niedzielę, dnia 8 b. m. o godz. 2 po poł., w lokalu przy ul. Nawrot nr. 52, odbędzie się zebranie miesięczne członków cechu czeladzi ciesielskich.

— (k) **IV Tow. pożyczkowskiego.** W niedzielę dnia 8 b. m., w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 12, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków IV łódzkiego Tow. pożyczkowsko-oszczędnościowego.

W razie niedojścia do skutku, zebranie odbędzie się w II terminie, bez względu na ilość zebranych, w niedzielę dnia 22 b. m., w sali Victoria przy ul. Długiej nr. 45.

— (k) **Wsparcia dla biednych.** Na Bałutach, wśród ubogiej ludności żydowskiej, panuje obecnie wielka nędza, wobec czego bałucki komitet pomocy biednym zwrócił się do zarządu Tow. dobroczynności z prośbą o fundusze na walkę z głodem. Na ostatnim posiedzeniu zarządu Tow. dobroczynności postanowiono wyasygnować 2,000 rb. na wsparcia dla Bałut. Bałuckie żyd. Tow. dobroczynne postanowiły również asygnować 2,000 rb.

— (k) **Konfiskata cielęciny.** Do gubernatora piotrkowskiego już od dłuższego czasu wpływały od mieszkańców m. Łodzi ustawiczne skargi na handlarzy cieląt, sprzedających cielęciny w halach Tanfanie-

go na gościnnym dworze, którzy na wielką skalę uprawiali nadmuchiwanie cielęciny, co jest surowo wzbronione przez odnośne przepisy higieniczno-sanitarne. Gubernator wydał wobec tego odnośne rozporządzenie, na skutek którego wczoraj po południu silne oddziały policji I i II cyrkulów policyjnych otoczyły hale i dokonały w jatkach mięsnych rewizji. Rewizja wywołała popłoch wśród handlarzy, którzy pozamykali jatki na klucze i uciekli. Nie powstrzymano go na policji; przy pomocy słusarzy potwierdzano jatki.

Rezultaty rewizji były nader smutne: W czterdziestu jatkach wykryto i skonfiskowano 426 nadmuchiwanego mięsa.

Skonfiskowane mięso, wartości 5,000 rub., przewieziono do II cyrkulu policyjnego, gdzie dokonano oględzin lekarsko-weterynaryjnych. Mięso zostało zakwalifikowane do zniszczenia i wysłane do miejskiego zakładu utylizacyjno-sterelizacyjnego.

Właściciele skonfiskowanego mięsa zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

— (k) **Ze szpitala św. Aleksandra.** W szpitalu miejskim św. Aleksandra w roku ubiegłym udzielono pomocy lekarskiej 1,204 chorym. Z tej liczby 150 ludzi zmarło. Obecnie w szpitalu znajduje się 83 chorych, 47 mężczyzn i 36 kobiet.

— (k) **Uwolnienie z więzienia.** Z więzienia piotrkowskiego wypuszczono na wolność kilkunastu robotników przemysłu włóknistego, uwięzionych przed 6 tygodniami z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, pod zarzutem zwoływania nielegalnych zebrań robotniczych w Częstochowie i Łodzi. W liczbie uwolnionych znajduje się współpracownik pism zawodowych warszawskich, M. Ceszyński.

— (z) **Odbudowanie fabryki.** Lejzor Cytryn uzyskał pozwolenie na odbudowanie zniszczonej przez pożar fabryki—stolarni mechanicznej przy ul. Zawadzkiej № 50-175 na Bałutach.

Fabryka powiększona zostanie o jeden pawilon.

— (k) **Kary sądowe.** Sędzia pokoju X rewiru skazał właścicielkę III-rzędnej restauracji przy ul. Zawadzkiej nr. 11, Helenę Kaszyńską, za handel w godzinach niedozwolonych, na 25 rb. grzywny, lub 7 dni aresztu, oraz dzierżawcę domu nr. 21 przy ul. Konstantynowskiej, Jana Brzozowskiego, za przekroczenie przepisów budowlanych — na 10 rb. grzywny, lub dwa dni aresztu.

Wypadki.

— (o) **Zabawa nożowców.** Wczoraj po południu, u jednej z lokatorek domu nr. 15 przy ul. Krótkiej na Bałutach, obchodzono jej imieniny.

Z okazji tej uroczystości zebrało się tam zupełnie „dobre” towarzystwo, mianowicie: kilka prostytutek, złodziei i nożowców.

W czasie libacji pomiędzy gośćmi wynikała bójka, podczas której dobyto noże. Nieporozumieniu położył jednak kres ktoś rozsądniejszy, z towarzystwa, proponując zgodę, na co się wszyscy zgodzili.

Około godziny 5 i pół po południu towarzystwo się rozeszło. Jeden z uczestników zabawy Leopold Stadnicki, 22 lat, znany nożowiec, który już odsiadywał karę więzienia za zabójstwo złodzieja Otockiego, skierował się na ul. Spacerową nr. 21 na Bałutach do swej matki. Podążył za nim „kolega po fachu” nożowiec Tomasz Laskowski, który nie był zadowolony z wyniku poprzedniej sprzeczki. Laskowski zatrzymał Stadnickiego w sieni domu nr. 21 przy ul. Spacerowej i zadał mu dużym nożem rzeźnickim kilka ran w plecy i piersi, od których Stadnicki padł trupem na miejscu.

Dokonawszy zabójstwa, Laskowski zbiegł.

Odszukaniem go zajęła się policja.

— (o) **Kradzież systematyczna.** Z fabryki Petruła i Jarysza na Wodnym Rynku № 21 od pewnego czasu ginęły systematycznie wyroby mosiężne. Ogólna wartość skradzionego towaru wyniosła około 600 rb.

Zawiadomiona o tem policja śled-

cza wszczęta dochodzenie i ustaliła, że kradzieży tej dokonywał robotnik tej fabryki, Stanisław Sobczak, 26 lat, który sprzedawał skradzione towary niejakiemu Benjaminowi Zalcbergowi, zamieszkałemu przy ulicy Rokicińskiej № 29. Z. do winy się przyznał.

Obu osadzono w areszcie.

(o) **W sprawie zabójstwa Batiuszkowa**, stróża nocnego fabryki na ul. Karola № 16 policja aresztowała podejrzanych o popełnienie tego zabójstwa robotników fabryki Kwaśnera i Lindenfelda, Józefa Czarnowskiego, 18 lat, Władysława Dłużewskiego, 36 lat, Józefa Stasiaka, 45 lat i Szczepana Jakimiaka, 44 lat.

Aresztowani nie przyznają się do winy. Dalsze śledztwo w toku.

(p) **Przy pracy**. W fabryce przy ul. Aleksandrowskiej nr. 111, pochwycony został przez pas transmisyjny robotnik Michał Kuropatwa. K. przyznał ten wypadek silnymi okaleczeniami ciała.

W fabryce Dąbrówka okaleczył w maszynie prawą ręką robotnik Jan Stanisławski.

Przy ul. Średniej nr. 134, zmiął dźwigi w maszynie dwa palce u lewej ręki syn kowala Kazimierz Wasilewski, lat 13.

We wszystkich tych wypadkach wzywano pomocy Pogotowia.

Zamiejszcowa.

(x) **Koncert w Zgierzu**. Sobotni koncert w sali „Lutnia” w Zgierzu, z którego dochód przeznaczony będzie na kupno domu dla ochronki tamtejszej, zarówno ze względu na siły, jakie wezmą w nim udział, jak i ze względu na cel — zapowiada się świetnie. Znaczną część biletów już rozprzedano. Początek koncertu o g. 8 wiecz.

(x) **Tkacze zarobni w Zgierzu**, zwołują na dzień 10 b. m. roczne ogólne zebranie, które odbędzie się w lokalu Derneckera, przy ul. Średniej.

(z) **Zgierski oddział Towarzystwa opieki nad dziećmi** uzyskał pozwolenie władz na urządzenie 5 widowisk teatralnych, 1 koncertu-rautu i 5 przedstawień Jaśkiewiczów.

(z) **Z Konstancynowa**. — W dniu 15 b. m., w Konstancynowie odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Tow. śpiewaczego „Lutnia” w celu zatwierdzenia sprawozdania za r. z. i wyboru zarządu.

(x) **Z Aleksandrowa**. W d. 14 b. m., w Aleksandrowie, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego dla rozpatrzenia sprawozdania z działalności Tow. za r. z. i wyboru zarządu.

(k) **Echa napadu w lesie tuszyńskim**. W związku z napadem bandyckim i zabójstwem kupca w lesie tuszyńskim pomiędzy Rzgowem a Tuszymem, w dniu wczorajszym silne oddziały policji wraz z agentami policji śledczej, dokonały rewizji i śledztwa w okolicach miejsc napadu. Dokonano szeregu aresztowań wśród osób, poszlakowanych o udział w napadzie.

(r) **Z Koch nowki**. Komitet szpitala dla umysłowo chorych w Kochanówce pod Łodzią wystąpił do magistratu z prośbą o wypłacenie zapomogi za trzy lata z góry.

(k) **I spekcja więzienna** w gubernji piotrkowskiej, będzie w najbliższym czasie zreorganizowaną na wzór inspekcji więziennej w gubernji warszawskiej.

(?) **Morderstwo o 75 k.** Z Piotrkowa donoszą, że sąd okręgowy piotrkowski rozważał sprawę strażnika Rokitjanskiego, oskarżonego o zamordowanie w Bełchatowie dwóch swoich kolegów, z którymi miał spór o 75 kop.

Sąd wydał wyrok, skazujący strażnika na 10 lat robót ciężkich.

(o) **Kradzież**. Z fabryki Karola Utza we wsi Mania, skradziono pasy transmisyjne, wartości 300 rubli.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Dziś, we czwartek, po raz pierwszy głośna sztuka w 5 aktach, Włodzisław Perzyńskiego, p. t. „Dzieje

Józefa”, która zdobyła w Warszawie sukces niebywały, kasowy i artystyczny. Wieczór uswietni występ ulubienca publiczności łódzkiej p. Stefana Jaracza.

Jutro, w piątek — „Dzieje Józefa”, w 5 aktach, Perzyńskiego.

W sobotę po poł., po cenach najniższych (wszystkie krzesła po 30 kop.), „Parlasy”, Zapolskiej, wieczorem „Dzieje Józefa”, Perzyńskiego.

W niedzielę po południu „Przebudzenie się wiosny”, sztuka w 13 obrazach, Wedekinda; wiecz. „Dzieje Józefa”.

Teatr Popularny.

(ul. Konstancynowska № 16).

Dziś, we czwartek, po raz drugi interesująca sztuka P. Wolfa i G. Leroux, „Panny”.

Jutro, w piątek, przedstawienie po cenach bardzo niskich, po raz drugi efektowna sztuka d'Ennery i Parbé, „Męczennica”, która na środowym przedstawieniu dla prenumeratorów „N. Kurjera Łódzkiego” doznała tak wielkiego powodzenia. — Utwór ten, o ile wnioskować można z przyjęcia przez publiczność, utrzyma się dłuższy czas na repertuarze, do czego nie mało przyczynia się bardzo staranna gra oraz niebywała sumiennosc reżyserji, która się bardzo wyraźnie zaznacza na każdym przedstawieniu.

W sobotę — premiera „Kawiarrenka”, opiewająca dzieje i przygody kelnera — rzecz napisana z dużym talentem i niebywałą obserwacją życiową. — Sztuka, poza dużą dozą humoru, odznacza się tendencją wyższą i szlachetną, to też zdobywa sobie na wszystkich scenach niezwykle powodzenie.

Koncert Chajfeca.

Przypominamy że dziś, w sali teatru Wielkiego odbędzie się koncert skrzypka-wirtuoza Józefa Chajfeca, dziecka-artysty, którego talent niepowszedni podziwiała cała Europa. Początek koncertu o godz. 8 i pół wiecz.

Koncerty dla młodzieży.

Koncerty historyczno-pedagogiczne dla uczącej się młodzieży, które zawsze cieszyły się rzetelnym powodzeniem, będą wznowione staraniem Tow. muzycznego im. Szopena i Stow. nauczycieli chrześcijan. Pierwszy taki koncert odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 8 b. m. o godz. 3 i pół po południu, w sali Koncertowej.

Program poświęcony będzie muzyce polskiej, a wypełnią go pp. Marja Dramińska (śpiewaczka z Warszawy), Marja Findeisenowa (zaszczytnie znana pianistka), dyr. Tadeusz Jotejko (słowo wstępne), dyr. Alfons Brandt (skrzypce) oraz Orkiestra Symfoniczna i chóry mieszane Tow. im. Szopena.

Bilety są do nabycia w kancelarji Tow., przy ul. Wólczańskiej № 23, codziennie od 11 do 1 i od 4 do 9 wiecz.

Koncert kompozytorski.

Koncert kompozytorski pod nazwą „Wieczór pieśni i preludjów” Tadeusza Jotejki, który odbędzie się w sobotę, dnia 7 b. m., o godz. 8 i pół wieczorem, w sali Tow. muzycznego im. Chopina, zainteresował szeroki ogół naszej inteligencji.

Niemniej pociągający jest udział wykonawców takich, jak znany pianista Józef Smidowicz, Stefania Moliska (śpiewaczka z Warszawy), prof. Gustaw Baunfeld, p. Wacław Stępowski i inni.

Rozrywki i zabawy.

(.) **„Bi-Ba-Bo”**. Pełno, gwarno i wesoło co wieczór w „Savoy’u”, bo też program otwarcia tej arcy-sympatycznej scenki jest nader interesującym, humorystycznym, a podany w wysokim artystycznym stylu. Przyznać należy p. Bolesław, kierownikowi „Bi-Ba-Bo”, że wykazał wielką znajomość rzeczy i wykwinny smak w układzie programu i doborze repertuaru.

W solowej części pp. Borowska, A. Roche, Sławińska, Lawiński, Kaden, Urstein i Rosiński prześcigają

się w interpretacji swoich produkcji, to też publiczność szczerze darzy ich oklaskami.

Rewuetka „Genjusz Łodzi” podobala się ogólnie, więc też codziennie publiczność wywołuje jej wykonawców, z autorem, p. H. Frenklem na czele.

Prof. Strauss akompaniuje z finezją i maestrią.

(.) **Teatr „Miniature”**. Program bieżący teatru „Miniature” (Cegielniana 34), składający się z wybornej operetki I. Coste’a „Węglarze”, zrecznej farsy „Filiżanka herbaty” i części kabaretowo-koncertowej została obecnie urozmaicony nowymi siłami: pp. Morozowiczem i Malczewską oraz Fortwilem i Sulkową.

Pp. Fortwil i Sulkowa prowadzą na scenie bardzo żywy i dowcipny dialog, wywołujący serdeczny śmiech na widowni. Owacyjnie przyjmowała wczoraj publiczność pp. Leopolda Morozowicza i Malczewską w świetnym duecie Ewy i Pechronia, zbudowanym na tle „Dziejów grzechu” Zeromskiego.

Występy Adolfiny Zimaier dobiegają już końca. Nową atrakcją będą zaczynające się od soboty występy Alfreda Lubelskiego, słynnego piosenkarza „Momusa”.

Z teatru.

Teatr Popularny.

„Męczennica” — sztuka w pięciu aktach d'Ennery i Taré, tł. Z. Sarnecki.

W jednym tygodniu dzień po dniu idą w teatrze Popularnym spółkowe sztuki. Onegdaj „Panny” Wolfa i Leroux, wczoraj „Męczennica” d'Ennery i Taré. O ile „Panny” są *par excellence* utworem zręcznym miłym i ciekawym dla widza — o tyle „Męczennica” jest fabrykatem niezbyt wysokiej wartości literackiej, obliczonym na powodzenie dzięki rzeczywiście głęboko sensacyjnej treści, silnemu choć sztuczному napięciu dramatycznemu i, niby w romansie kryminalnym, sieci intryg, kolizji i tragicznych sytuacji — „Męczennica” robi wrażenie przeróbki z jakiejś sensacyjnej powieści. Pomijając stronę zewnętrzną — budowę, pisaną podług starych recept scenicznych (długie monologi, mówienie do siebie, mówienie na stronie), „Męczennica” pod względem wewnętrznym — psychologicznym nie zawsze wytrzymuje krytykę.

Kreca się z jednej strony po scenie źli ludzie, układają zamiary i w niwecz walą szczęście domowe państwa Roger de Morey, z drugiej znowu ludzie dobrzy, niewinni, opętani, którzy rwą włosy na głowach, płaczą, lamentują, ponoszą ofiary moralne w imię czegoś... co zwie się napięciem siły dramatycznej, bo wszystko kończy się szczęśliwie, bo wszystko powraca w sztuce do normalnego trybu.

„Męczennica” — to jedno wielkie morze łez. — Gdy po przez łzawe fale sztuki ukazuje się jeden promień słońca, który wnosi trochę świeżości na scenę i podnosi sztukę, autorowie skazują go na śmierć z ręki hrabiego de Moray, podejrzewającego go o romans z żoną jego. — Aliści Robert Burcel jest tylko nieślubnym bratem pani de Moray, która nie chce odkryć tajemnicy matki swej Ferminy da la Marete, wyznaje nad trupem brata... że był jej kochankiem. Dramat męczennicy w akcie tym dochodzi kulminacyjnego punktu.

Właściwie na akcie tym sztuka powinna się była skończyć, gdyż wszystko to, co się dalej dzieje jest czczą gadaniną i mżołem, że dobre uczynki są nagradzane.

I tak więc to wszystko, co w sztuce jęczy, skarzy się, rozpacza, w konkluzji kończy się dobrze.

Mąż wraca do żony, żona do męża, córka do rodziców.

Staba sama przez się sztuka nie mogła dać pola artystom do szerokiego popisu.

Zaden z nich nie wierzył w to, co mówi, nie wierzył w to, co czyni. Łzy... łzy krokodyla lały się na

scenie, jak deszcz w szary dzień jesienny... I trudno było, wychodząc z teatru nie postawić sobie pytania, czy „Męczennica” warta była tytułu łez aktorskich? Czy warto było wywołać te męczennicze rapsodie na scenę — Kogo tu winić? Odpowiedzieć nie trudno: nas samych łodzian, którzy wlec trzeba za uszy do teatru i przyciągać sensacyjnym tytułem...

Bo, czy naprzykład tytuł „Panny” przemawia do smaku estetycznego łodzermenscha?

Zrozumiałe jest, dlaczego na afiszach teatralnych scen łódzkich pokazywać się co pewien czas będą podobne sztuki sensacyjne i to tak długo, dopóki prawdziwa sztuka bez sensacyjnych tytułów nie zdoła sobie u nas prawa obywatelstwa.

Zresztą *savientu sat*, że może się w Łodzi podobać — „Męczennica” u żądnych wzruszeń, łez i sensacji znajdzie głęboką sympatię i powodzenie. Z pośród wykonawców „Męczennicy” zasługują na zaszczytną wzmiankę: pp. Sokolicz, Wiśniarowska, Chaberskiego, Halickiego, Lenka i Wzorczykowskiego.

St. Bal.

Kronika sądowa.

Sprawa Bogdana hr. Ronikiera.

Matka Stanisława Chrzanowskiego postanowiła prowadzić dalej akcję sądową przeciwko hr. Ronikierowi także w senacie. W tym celu upoważniła adw. przys. Franciszka Nowodworskiego do założenia kasacji w senacie z powodu odrzucenia przez izbę akcji cywilnej w sumie 1 rb. Wystąpienie to umożliwił poprzeć w senacie oskarżenie przeciwko Ronikierowi. Ze strony p. Chrzanowskiej wystąpi w senacie adw. przys. Karabczewski.

Obrońcy hr. Ronikiera są podobno niezadowoleni, że rodzina hr. Ronikiera, bez porozumienia się z nimi, przedsięwzięła kroki na własną rękę. Z tego powodu adw. przys. Bobriszczew-Puszkina zrzekł się obrony w senacie i to samo ma uczynić adw. przys. Goldstein.

Sprawa prasowa.

Wczoraj rozpoznawana była sprawa karna, wytoczona przeciw redaktorowi „Nowej Gazety”, p. Stanisławowi A. Kempnerowi, z powodu przedrukowania w „Gazecie” mowy p. Lempickiego, wygłoszonej w Dumie w r. z.

Po wysłuchaniu wniosków oskarżenia i obrony, przedstawionej przez mecenasa Papińskiego, sąd skazał redaktora Kempnera z mocy art. 1034 ust. 4 kod. karn. na karę pieniężną w wysokości 25 rub.

Sprawa przywrócenia namiestnictwa.

—§—

Jak znowu dziś informują, przywrócenia namiestnictwa w Królestwie Polskiem nie zaniechano. Obecnie wymieniają na stanowisko ewentualnego namiestnika innego Dostojnego kandydata.

Pogłoska o przywróceniu namiestnictwa, — jak donosi „Kurjer Poznański” — paniczny strachem przejęła „Posener Tageblatt”.

Niemiecki ten organ, zamieściwszy w telegramie z Paryża ową pogłoskę za „Matinem”, zaopatrzył ją w następujący, niezmiernie charakterystyczny komentarz:

Wiadomość powyższa potrzebuje bardzo gwałtownie (sehr dringend) potwierdzenia. Należy zwrócić uwagę na to, że mowa tam jest tylko o „rozważaniu” „możliwości” mianowania namiestnika.

Gdyby ten rzekomy plan naważał zostać urzeczywistniony, to jeszcze w stanie dotychczasowym nie potrzebowałoby się nic zmienić, bo czy władza rosyjska w Warszawie nazywa się gen.-gubernatorem, czy namiestnikiem, to nie wiele znaczy. Decydującym jest, kto będzie mianowany tym namiestnikiem.

Ale i samo nadanie tytułu namiestnika generał-gubernatorowi, chociażby w rzeczy samej nie się nie zmieniło, byłoby pożałowania godnym i niebezpiecznym ustępstwem dla Polaków. Zupełnie wykluczone tego rodzaju możliwości nie są, ze względu na obecne położenie polityczne.

Do tego komentarza dodaje od siebie „Kur. Pozn.“:

Czuje się formalnie z wywodów tego pisma drżenie tydek, jakie ogarnia hakatystów na samą myśl, że w Warszawie może być mianowany namiestnik. Zabawną jest przytem poza „Tageblattu“.

NIEUDANY BAL.

Wydano bal...
Wśród lśniących sal
Moc ludzi się kręciło.
Ale z ich lic
Wyczytać nie
Nie można jakoś było...
Taneczny wciąż
Zrywał się waz,
Muzyka fałszowała...
Zamiast iść w tan
Większość wzdłuż ścian
Siedziała i ziewała...
Wśród starszych pań
Co córkom dań
Składały z bezsenności,
Westchnienia ton
Zrywał się z ton,
Jakby je brały młodości...
A ojców rząd
Z kąta się w kąta
Ważał zasromany,
Nie szczeniąc słów,
Że bal się ów
Nie może zwać udany.
Dopiero ktoś
Zmiarkował coś,
Bo puścił w kurs te słowa:
O! bywa tak,
Gdy gościom brak,
Koniaku jest Szustowa.

r2333—1—1

Telegramy.

Interpelacja o obchód Szewczenki.

PETERSBURG, 4 marca (wt.) — Na posiedzeniu wczorajszym Dumy rozważano interpelację o zakaz obchodu stulecia urodzin Szewczenki. Mówili posłowie: Dziubinskij, Polakow i Aleksandrow. Wyjaśnili istotę ruchu ukraińskiego w wielkich mowach: Mlukow i Sawienko, który wypowiedział myśl, że inoplemieńcy w Rosji nie są strasznymi, chociaż nie przynoszą oni pożytku. Jednakże kiedy tendencje separatystyczne wnoszone są w głąb narodu rosyjskiego staje się to śmiertelnym niebezpieczeństwem. Ukraińcy są separatystami i nie chcą należeć do jednego wielkiego narodu rosyjskiego, dlatego też ruch ukraiński jest niebezpieczeństwem, z którym konieczna jest walka w sposób jaknajbardziej stanowczy.

Generał Suchomlinow pozostaje.

PETERSBURG, 4 marca (wt.) — W związku ze wszczętą przez prasę niemiecką kampanią przeciwko ministrowi wojny, Suchomlinowowi, pozostaje on na swoim stanowisku.

Popłoch na giełdach.

PETERSBURG, 4 marca (p.) — „Torg-promyszł. gazeta“ pisze: „Artykuł w „Koelnische Ztg.“ o przedsięwziętych jakoby przez Rosję na granicy zachodniej działaniach, komentowany wieczorem na giełdzie paryskiej wywołał popłoch, co odbiło się na notowaniu naszych papierów w Paryżu. Popłoch ten udzielił się następnie giełdzie petersburskiej, która pod tym wpływem przeszła w nastroju przygnębiającym, zwiększonym jeszcze przez manewry spekulacyjne. Mamy możność kategorycznie oświadczyć, że wiadomość „Koelnische Zeitung“ jest całkowicie zmyślona“.

Alarmy niemieckie.

PETERSBURG, 4 marca (wt.) — Ogólne zdziwienie wywołują tu rozpuszczane przez prasę berlińską alarmy o zagrażającym niebezpieczeństwie ze strony Rosji.

Tutejsze koła polityczne z alarmów tych wnoszą, iż Niemcy mają

w tem jakąś grubą spekulację giełdową.

Strejk w Petersburgu.

PETERSBURG, 4 marca (wt.) — Dzisiaj od samego rana w dzielnicach robotniczych miasta panuje nastroj podniecony wobec odmowy fabrykantów liczenia dnia dzisiejszego za świąteczny. Strejkowało przeszło 80,000 robotników. Dokoła fabryk krąży wzmocnione oddziały policji.

PETERSBURG, 4 marca (wt.) — W fabrykach putiowskich zastrejkowało 15,000 robotników.

Odrzucenie projektu.

PETERSBURG, 4 marca (wt.) — Rada państwa pod przewodnictwem Akimowa rozważała dzisiaj w dalszym ciągu projekt prawa o najmie pracowników handlowych.

Kowalewski protestował energicznie przeciw użytemu przez hr. Bobrińskiego wyrażeniu „banda“ w stosunku do pracowników handlowych i proponował przejście do czytania według artykułów.

Awdakow uważał projekt jako czysto życiowy, natomiast Rakowicz twierdził przeciwnie, że prawa tego nie wymagają warunki życiowe.

Po przemówieniach ministra handlu i przemysłu oraz von Ditmara przez głosowanie kartkami odrzucono cały projekt o najmie pracowników handlowych większością 79 przeciw 64.

Następne posiedzenie odbędzie się 11 b. m.

Pogrzeb kardynała Koppa.

OPAWA, 4 marca (wt.) — Dziś zabalsamowano zwłoki zmarłego nocy ubiegłej kardynała Koppa. Zwłoki będą przewiezione w nadchodzący piątek do Wrocławia. Przedstawicielem cesarza Franciszka Józefa na pogrzebie będzie austriacki minister oświaty, Hussarek, cesarz Wilhelm zaś weźmie podobno udział w pogrzebie osobiście.

Kandydat na arcybiskupa wrocławskiego.

WROCLAW, 4-go marca (wt.) — Jako następcę zmarłego kardynała Koppa wymienia kapituła wrocławska i oddaje pierwszeństwo ks. Maksowi saskiemu. Wybór wrocławskiego biskupa odbywa się w ten sposób, że członkowie kapituły, przedstawiają rządowi listę kandydatów, z której rząd wybiera 3, a z tej liczby następnie kapituła wybiera 1. Wybór kardynała musi być potwierdzony przez papieża i rząd pruski.

Rewizja procesu.

POZNAN, 4 marca (wt.) — Prokurator w procesie międzyrzeckim założył jak donoszą koła dobrze poinformowane, rewizję wyroku uwalniającego hr. Mielżyńskiego.

Akcja Włoch w Grecji.

PARYZ, 3 marca (wt.) — Podczas gdy w Paryżu osadzają położenie pokoju międzynarodowego, w kołach politycznych włoskich panuje pod tym względem wielki pesymizm. Włoscy politycy uważają obecny ruch epirski za nadzwyczaj krytyczny i konieczne byłoby przeprowadzenie interwencji wielkich mocarstw. Ponieważ jednak w tej sprawie nie może przyjść do porozumienia pomiędzy trójprzymierzem a trójporozumieniem, akcja interwencyjna mocarstw jest wykluczona. W każdym razie Włochy urządzią przeciw Grecji demonstrację floty, czynią ją bowiem odpowiedzialną za obecne zajścia w Epirze.

Niepokój francuzów.

PARYZ, 4 marca (wt.) — Kilka pism poważniejszych omawia sprawę niemiecko-rosyjskiego stosunku i stwierdza, że Francja powinna obecnie zwracać baczniejszą uwagę na to.

Niezależność Egiptu.

DURAZZO, 4 marca (wt.) — Wojska greckie opuściły Santa Quaranto i wyniosły się do Prewezy. Z chwilą opuszczenia miasta przez greków, ogłoszona została niezależność i utworzono rząd prowizoryczny.

Po róz do przybranej ojczyzny.

WALDENBURG, 4 marca (wt.) — Ks. Wied wyjechał dziś do Albanii przez Monachjum i Triest.

Skutki stypy pogrzebowej.

LONDYN, 5 marca (wt.) — W Lamorgan * ks. Walji odbywała się stypa pogrzebowa, gdy nagle zawałiła się podłoga i wszyscy uczestnicy

wpadli w przepaść 7 metrów głęboką, przyczem 1 osoba została zabita i kilkanaście ciężko rannych. Pod domem tym znajduje się ganek podziemny tamtejszej kopalni.

Za nadużycia.

MINSK, 4 marca (p.) Były pomocnik policmajstra w Mińsku, Chocjanowicz, komisarz policji w Borysowie, Chomiakow i były komisarz policji w Baranowiczach Prokopowicz, oddani zostali pod sąd za rozmaite nadużycia z paszportami.

Destrukcyjny wpływ mocarstw.

RZYM, 5 marca (wt.) Dyrektor dziennika „Matine“, który przedsięwziął podróż informacyjną po Albanii, nadesłał obecnie dla pisma swego obszerną korespondencję, w której dowodzi, że demoralizacja, jaka panuje w stosunkach albańskich, ma swoje źródło nie tyle we wpływach tureckich, co w rywalizacji Austrii i Włoch na gruncie albańskim. Pierwsza Austrija zdemoralizowała Albanę, pragnąc za wszelką cenę uzyskać wpływy dominujące w tym kraju. Zdaniem dziennikarza, książę Wied powinien wyzbyć się stanowczo wszelkich wpływów, i nie ufając mocarstwom, sam zaprowadzić porządek w Albanii, w przeciwnym bowiem razie niezależna Albania nie długo będzie istniała i prędko się skończy panowanie księcia Wieda. O ile w Albanii nie zapanuje niezwłocznie spokój i porządek, to Austrija i Włochy rozpoczną walkę zbrojną o jej posiadanie.

Sądy dla nieletnich.

PARYZ, 5 lutego (wt.) — Od jutra rozpoczyna swe funkcjonowanie nowa instytucja sądów dla nieletnich. W myśl ustawy, dzieci do 13 lat nie będą zupełnie karane. Karę tę zastąpi stały dozór opiekuńczy. Rozprawy w sądach będą toczyły się tajnie. Publikowanie nazwisk i fotografii oskarżonych jest surowo wzbronione.

Niezwykła operacja.

PARYZ, 5 marca (wt.) Słynny chirurg francuski, Le Filatre dokonał niezwyklej operacji rozdzielania 2 zrosniętych bliźniąt. Operacja udała się znakomicie. Fakt ten budzi w sferach lekarskich niezwyklej sensację.

Prezes stronnictwa szpiegiem policyjnym.

PRAGA, 5 marca (wt.) — Organ młodoczeski „Narodni Listy“ wystąpił z sensacyjnymi rewelacjami przeciwko posłowi narodowo społecznemu, dr. Swicha, zarzucając mu, że za 800 koron miesięcznego wynagrodzenia był na usługach policji praskiej, dr. Swicha drukuje w pismach zaprzeczenie prawdziwości tych rewelacji.

PRAGA, 5 marca (wt.) — Z powodu sensacyjnych rewelacji „Narodnich Listów“ przyszło wczoraj do burzliwych demonstracji, urządzonych przez partję d-ra Swichy. Przed redakcją „Nar. List.“ zebrał się znaczny tłum, urządzając awantury. Jeden z redaktorów pisma został tak dotkliwie poturbowany, że w stanie zupełnej nieprzytomności odwieziono go kliniki.

Po śmierci matadorów.

RZYM, 5 marca (wt.) Papież, jak informują z kół watykańskich, jest niezmiernie przygnębiony śmiercią kard. Koppa. W sferach watykańskich spodziewają się, że po śmierci obu matadorów walczących obozów katolickich w Niemczech, mianowicie kardynała kolońskiego, Fischera i obecnie kard. Koppa, zapanuje spokój.

Radość albańczyków.

BERLIN, 5 marca (wt.) — Specjalny korespondent „Lokal Anzeigera“, wysłany przez to pismo na uro-

czyste przyjęcie księcia Wieda w Albanii, nadesłał obecnie obszerny opis przygotowań do tej uroczystości. Stwierdza on, że ludność albańska z radością oczekuje swego księcia i teraz już urządzi do zamku jego formalne pielgrzymki. Demonstracje patriotyczne na cześć ks. Wieda są na porządku dziennym.

Nieletni morderca.

PARYZ, 5 marca (wt.) — Sąd przysięgłych w Nantes skazał na 20 lat domu karnego chłopca 15-letniego Redureaux za zamordowanie przez zemstę 8 osób.

Podatek dochodowy.

PARYZ, 5 marca (wt.) Minister finansów Cailleaux przedłożył wczoraj komisji senatu dla spraw podatkowych projekt podatku dochodowego. Artykuł pierwszy tego projektu opiewa, że wszystkie renty państwowe francuskie zwolnione zostają od podatku.

Książę Wied w Albanii.

DURAZZO, 5 marca (wt.) Z Valony donoszą, że rezydująca tam międzynarodowa komisja kontrolująca udaje się do Durazzo celem spotkania ks. Wieda, którego przyjazd oczekiwany tu jest w sobotę.

Odmowa posłuszeństwa.

DURAZZO, 6 marca (wt.) — Żandarmerii, którzy służyli pod Essadem paszą, odmówili posłuszeństwa komisji międzynarodowej, oświadczając, że Essadowi paszy będą nadal posłusznymi.

Groźby Meksyku.

NOWY JORK, 5 marca (wt.) — „New York World“ donosi, że generał Caranza oświadczył, że w razie gdyby Stany Zjednoczone wmisczały się do spraw wewnętrznych Meksyku, to całe staną w płomieniach. Sprawa angiłka Bentena należy całkowicie do kompetencji Anglii i nie Stany Zjednoczone nie obchodzi. Zresztą, gen. Villa rozstrzelał Bentana zupełnie legalnie, gdyż ten targnął się na jego życie.

Czas odnowić prenumeratę.

Dr. FISCHER

ordynator szpitala Czerw. Krzyża
b. ordynator kliniki uniwersyt. w Warszawie.
ChOROBY WENERYCZNE, MOCZOPŁOCIOWE, SKÓRNE I ZABIEGI CHIRURGICZNE.

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 w. w niedziele i święta 11—1, ul. Zielona Nr. 5.

Główny buchalter-korespondent

pierwszorzędnej instytucji tutejszej, sporządza bilanse, ekspertyzy ksiąg handlowych i t. p. Przyjmuje też na stałe prowadzenie buchalterji i korespondencji w godzinach wieczornych. Listowne oferty sub. „Bankbuch“ w Administracji „Kurjera“ Za chodnia № 37. 4469—10—

Lekarz-dentysta

Rena Rozenman

b. asystentka lek.-dent. Habersfelda
Mikołajewska 50 róg Nawrot
Przyjmuje codziennie od 10—1, od 3—8-mej wiecz. r2131—10—

 **A. Kartowski.**
Konstantynowska 5
Wejście przez skler
Eugenji“ tel. 28-01, specjalista wycinania
odcisków i wrosniętych paznokci, powrócił
z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem
i Manicure i Pedicure.

N
A
P
O
L
E
O
N

WSPANIAŁY UPOMINEK

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

NAPOLEON

(regjony i Księstwo warszawskie) w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Okolo 500 ilustracji.

Cena księgarska rb 11, prenumeratorzy „Kurjera“ nabywać mogą po

rb. 5.50.

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera“ ul. Zachodnia 37.

N
A
P
O
L
E
O
N

Umieblowanie

całkowite pokoiów: sypialne-go, stołowego i kuchni, oraz lampy gazowe, z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Długa 18, mieszkania 12. 359-2

Pensjonat w Inowłodzu,

A. PURMANOWEJ.
Opieka dla panien zapewniona, fortepian i czytelnia na miejscu. Potrzebna rutynowana gospodyni. **Łódź, rańska 58** od 11-ej do 1-szej od 3-ej do 6-ej. 2332-6

Łódzkie podmiejskie Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe.
(ul. Zgierska 24)
rozpoczęło swe czynności z dn. 16 b. m. Biuro otwarte codziennie od godziny 4-ej do 8-ej wieczór, Towarzystwo przyjmuje członków, i udziela pożyczki i płaci od oszczędności na każde żądanie 4 i pół procent, z siedmiodniowym wymówieniem 5 procent z półrocznym „ „ 5 i pół procent z rocznym „ „ 6 procent.

Poszukuję

zarządu domem mogą złożyć 1500 na wyższą sumę poręczenia. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. Ł. w Administracji niniejszego pisma. 4407-0-1

Zimowy rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

Kolej fabryczno-Łódzka.
ODCHODZA z ŁÓDZI: a) 12.15, b) 7.20, 8.05; 10.10, c) 12.50, e) 1.50 f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.
PRZYCHODZA z ŁÓDZI: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, f) 10.40, 1.00, 3.10, 4.35, 6.20, 8.05, 9.35, k) 11.00.

Kolej warszawsko-Kaliska.
ODCHODZA do KALISZA: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12 DO WARSZAWY o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31, PRZYCHODZA z KALISZA o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20 9.50; z WARSZAWY o godz. 12.14, 4.26, 6.03.
Odechodzą do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45, **Kolej obwodowa.**
Odechodzą ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27, Odechodzą ze st. Łódź-Kaliska do Kozuszek 1.11, przych. z Kozuszek do st. Łódź-Kaliska o g. 7.46.
UWAGI. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.
Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g), nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacji.
Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwisańskiej.

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta ZITTA położona **Pańska Willa** z pięknie urządzonego ogrodem i rawateczką, 14 pokoiów kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpielą, dużymi strycho-wami piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest **natychmiast do sprzedania w cenie wartości**. Blizsze wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU, (Sia Niemcy.)

Doktor med. Bolesław Kon

powrócił.
Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
Nr. telefonu 32-62.
Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po poł

Doktor medycyny LEYBERG

Krótką 5, tel. 26-50.
Choroby skóry weneryczne i moczopłciowe 10-1; 6-8. W niedzielę i święta od 8-1. Dla Pań 4-6 oddzielna poczekalnia. r10

Gabinet dentystyczny E. Koprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szycera)
Leczenie i usuwanie zębów, **absolutnie bez bólu**, elektrycznością
Piombi i sztuczne zęby najnowszych systemów
Prostowanie krzywych zębów
Masaż wibracyjny, r1533-0

Doktor W. DUŁKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się, mieszka obecnie **Nawrot Nr. 1.**
9-12 r. i 5-8 pp.
Panie od 4-5 pp

Dr. J. Silberstein

Zawadzka № 12
Ordynator amb. Czerwonego Krzyża.
Choroby skóry weneryczne, płciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpeczących włosów, piany etc. przyjmuje od 12-2 8-5 w niedzielę od 11-8. Dla Pań 4-6

Dr. Franciszek Koziołkiewicz

(senior)
mieszka obecnie na ul. **Przejazd 5, front, 1 piętr.** Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6-8 wiecz

Doktor Eugenia KERKERSZUNI

Choroby kobiece
Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-6 pp w niedzielę do 12-ej przed połud.
PIOTRKOWSKA 121; telefon 13-07.
1516-

Doktor med. KAROL RIEDER

Choroby dzieci. Nawrot 7.
Telef. 32-42. Od 4-7-ej 2327-3

Chorzym


Chorzych leczących się Spermą Poehl'a, starają się oszukać za pomocą szumnych reklam o płynach z truciołów castanowych, przywożem w reklamach tych nie krepują się zupełnie, przeczącą fakty, iż w tej sprawie na imiona i rasy zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli nawet tych preparatów.

Poszytujemy sobie za obowiązek ostrzedz chorych przed temi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Spermą Poehl'a, zawierają one czest...

Przy neurastenji, niemocy płciowej, uwiadzie starczym, hysterji, nerwobolach, maokrwistości, gruźlicy, przymiocie, skutkach leczenia rżecia, chorobach serca, (osłuszeniu, bicu serca, arytymji, mio-carditis) zwapnieniu tętnic, alkoholizmie, zaniku miocza pancerzewego, paraliżach, osłabieniu wskutek przeżytych chorób, przemoczeniu i t. d. zostały jedynie za pomocą Sperminy Poehl'a osiągnięte te ośniewające wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą doświadczeń najznakomitszych uczonych i lekarzy świata całego. 370-18

Należy zwracać uwagę na nazwę **SPERMINA POEHL'A** i odmawiać przyjęcia wszelkich ekstraktów i płynów o różnych innych nazwach, o niezdatności których, wydana została oddzielna broszura, którą wysyłamy na żądanie gratis i franko, wraz z najnowszą literaturą o SPERMINIE **SPERMINA POEHLA** znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT
PROFESSOR DR. POEHL'S WIE
DOSTAWCY DWORU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI
PETERSBURG



Dr. med. W. KOTZIN
ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc
przyjmuje od 10-11 po poł. od 4-6
Telefonu nr. 21-19.

Dr. L. Klaczkin
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

Dr. Helman
przeprowadził się
na ul. PIOTRKOWSKĄ № 68.
Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 po połud
Telefon 16-00. 263-0

Czy doprawdy?



Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie plegi opalenizna, plamy, przszoze, węgry i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na **Nawrot № 54, i Konstantynowska № 75.**
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Dr. S. Sznitkind
Srednia № 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)
Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano 1/2 do 9 wiecz.

Dr. L. Prybulski
powrócił.
POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Erich-Hata „606 914“ wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym
Przyjmuje: chorych od 8-11 rano i od 4-9 po poł. panie od 5-6 po poł Dla pań osobna poczekalnia


Gabinet dentystyczny Dr. med. Zacharow
b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej.
Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu.
Piotrkowska Nr. 79. Przyjmuje od 9 i pół — 2 i od 4-8.

Dr. B. Rejt
SREDNIA № 5. Tel. 33-79
Sp. choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpeczących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 4, do 12, i od 5-8 do 8-9 wiecz w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł Dla W Pań: osobna poczekalnia

Choroby skórne, weneryczne i niemocy płciową Dr. Lewkowicz
Leczenie trypra bez szpeczenia. Tel. 35-44
Przy syphilisie stosowanie prep. 606 i „914“ Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Konstantynowska 12
obok teatru Selina.
od 9-1 i od 6-8, dla pań od 5-6 w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-44
Dla Pań osobna poczekalnia.

1-9 kulnarne kursy zaoczne.
CAŁKOWITY KURS WYKŁADOWY p. t. „STOŁ POSTNY I OSZCZĘDNY“ około 1000 przepisów na jedzenia, napoje, pieczywo, kompoty, leguminy, konfitury, pierogi i t. p., przeszło 300 stronie wyraźnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem 2 r. 60 k. WSKAZÓWKI jak należy prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać ekonomicznie smaczne i pożywne obiady, z objaśnieniami jak należy, krajać mięso i zdobie stoły i dania około 100 str. z rysunkami. Cena z przesyłką za zaliczeniem 1 r. 20 k. Obydwie książki razem 3 r. 35 k. (można uarkami). Z zamówieniem należy się zwracać tylko do J. K. PETERSA, S-Petersburg Pet. Stori Bolszoi pr. № 55. 2736-

Nie dajcie się oszukać!!!
Pamięjcie pierzeństwa



P. RAJNER
OTB
M. T. и Пр. 1908
на 10 л.

zdołyby znane powszechnie ang. patentowane „**Dermatine**” z marką ochronną przedstawiające głowy „**Psa i Kota**” albowiem uznane zostały za najlepsze i najpraktyczniejsze. UWAGA! Z powodu pojawienia się lichych halsyfikatów rażąco podobnych do gumek „**DERMATINE**” należy przy kupnie zważać na znajdującą się na odwrotnej stronie gumki markę ochronną głowy „**Psa i Kota**”.

Wyłączny przedstawiciel **P. RAJNER**, Warszawa ul. Służewska 4 Tel. 87-51. Sprzedaż hurtowa w Łodzi: Ch. Mendrowski ul. Podrzeczna Nr. 15. w Warszawie. F. R. Kotowicz, ul. Kopernika Nr. 28, tel 191-17

Uważajcie na markę ochronną głowy Psa i Kota.

UWADZE CHORYCH!

Rzerzającą (tryprem)

O wszelkich lekarzy zgażdżajcie, się na jedno, a mianowicie że choroba zwana koin umiejacowiona, leczy się tylko przez energicznie działające szprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczył się z tej choroby, zaleca się użycie szpry- **URETRYNEM**, który według świadectw i obserwacji, lekarz cowania i Mozgowa skiej w klinikach jest istotnie pewnym środkiem w walce z rzerzającą tryprem, ostrą chroniczną, oraz przy opłach kobiecych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyłki ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny Moskwa Baiszaja Jakimianka, w domu Lebidiewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W ny J. Mozgowej, Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hasłowski”, Odesa, Puszkinska 11

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa R. Kellera, i Społki, K. Ermansa, G. Brunsza Matejsena W. K. Ferreina i w, innych składach . aptekach,

KTO SZUKA:

pracy, posady, służby, mieszkania, zbytu towarów, reklamy wyrobów, dzierżawy.

KTO POTRZEBUJE:

inżynierów, urzędników, techników, leśniczych, pomocników, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby.

KTO CHCE:

nająć mieszkanie, kupić lub sprzedać ziemię, handle, gospodarstwa, pożyczycie pieniądze i t. d. lub podać cośkolwiek do wiadomości ogółu

najlepiej i najtaniej
uzyska to przez
OGŁOSZENIA
w Nowym
Kurjerze Łódzkim.

DRUKARNIA St. Książka
Zachodnia 37

ZAOPATRZONA ZOSTAŁA W NOWE WZORY PISM I ORNAMENTOW. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE JAKO TO: BROSZURY, KLEPSYDRY, PŁAKATY, AFISZE PO CE- NACH UMIARKOWANYCH. NAKŁADY WYKONYWA SIĘ NA MASZY- NACH ROTACYJNYCH . . .
.. **WŁASNA STEROTYPJA.** ..

NOWOŚCI

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA.
Gabryela Zapolska.

o czym się nawet myśleć nie chce.

Str. 894. Cena rb. 2.

Też autorki poprzednio wydane:

KASKA KARYATYDA	Wyd 2-gie	— — — — —	rb. 1 50
KOBIETA BEZ SKAY	— — — — —	— — — — —	2 —
O CZEM SIĘ NIE MÓWI	— — — — —	— — — — —	1 50
SMIEC FELICJANA DULSKIEGO	— — — — —	— — — — —	80
SZALEŃSTWO	— — — — —	— — — — —	1 50

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

HEMOROIDY

leczą radykalnie i szybko czopki **REKTOSAN.**

Rektosan zmniejsza guzy hemoroidalne tamuje krwawienie, koł ból, oraz usuwa swędzenie kiszki stolcowej.

Rektosan leczy pęknięcia kiszki, stolcowej które tak często u kobiet po porodach się zdarzają.

Rektosan stosować mogą mężczyźni oraz kobiety bez względu na ich stan.

Ządać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Reprezentant: Towarzystwo Chemikiel, Warszawa.

masażystka

Potrzebni są
robotnicy

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody w nocy, zamówienia na stałość, podskórne zastrzykiwa nie, udziela porad, dyskrecja zapewniona. Andrzeja № 39 m. 13 doliz—5. Odpowiedzi na listy.

40 dni
!BEZPŁATNIE!

Jeżeli się nie nanczyliście w ciągu 40 dni swobodnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francusku, angielsku i łacinie przy pomocy naszych samouczków, ułożonych podług najnowsze metody (wszystkie inne reklama)

zwracamy pieniądze

Cena mouchka w jednym języku z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 1 kop. 10, 2-oh rb. 1 kop. 90, 3-oh rb. 2 kop. 80, 4-oh rb. 3 kop. 65 Zamówienia przyjmuje jednakże całą Rosję skład St. Pedyny na Peterb. storona, Bolszoi tersburg, 56—565 J. K. PETERS.

Ważne dla Pań!

SPECJALNY
FRYZJERSKI SALON dla PAN

„EUGENJA”

KARTOWSKA
Łódź, Konstanynowska 5
TELEFON № 28-01

Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach.

NAJPIĘKNIEJSZE GZESANIE

mycie głowy z natychmiastowym wysuszeniem (Manicur) czyszczenie paznokci tarbowanie włosów i wszelkie roboty w zakres perukarstwa wchodzące, jako to: loki turbanowe, warokcze i postiche, zawsze w najnowszym stylu wykonywane pod moim kierunkiem Wyuczam upinania najnowszych tryzur w 5 lekcyjach Abonament na miesiąc i w domach.

W. P.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że Pan **Władysław AULICH** przestał być naszym sprzedawcą i nadal w naszym imieniu zamówień przyjmować nie będzie.

Piotrkowskie Stow. Rolnicze—Handlowe
Oddział w Łodzi
ul. WIDZEWSKA 50.
Dyrektor Oddziału w Łodzi:
Józef Jaroehowski.

Akwarjum

salonowe i muszle okazjynie do sprzedania. Do obejrzenia w godzinach po obiednich. Szkolna 17, m. 8, front, 11 piętro. 810—0—1

E. FUKS

Gabinet Dentystyczny Łódź, Benedykta 2 (do m. p. Rozenblatt) Był główny asystent nadwornego lekarza dentysty Engla w Berlinie.

Do dziesięcioletnie, praktyce zagranicą (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszym mieście. **Bezbolesne** traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. **Wyjęcie zębów za pom. cą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu** (złote porceano e plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany.) **Porcelanowe korony i mosty. Prostowanie krzywych zębów i wysuniętej szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umacnianie luźnych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonych chorob zębów i jamy ustne) **specjalnymi promieniami** elektrycznymi (ultra fioletowe i inne). Leczenie **złamanych szczęk** i dorabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienia i t. p.)**

DRASTIN LUBELSKI

CZEKOLADA PRZECZYSLAJĄCA
doskonała w smaku
niezawodna w skutkach

Od 1-go Lipca 1914 r.

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią na I-piętrze. Odpowiednie na kantor lub dla lekarza. — Przy ulicy Nawrot № 1 (róg Piotrkowskiej.) r2334—3

Ogłoszenia drobne:

A.A.A.A. Zupelna wy- stolarsko-tapicerskie po cenie niżej kosztu z przyczyny zmiany lokalu. Niebywała okazja. Nawrot 37. F. Mikrzewski. 134—9

A.A.A.A. Buchalter rutynowa- ny b. urzędnik bankowy; wychowanie wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nad- syłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent”. 4-04-0

Cheg wynajęć na lato obszerny dom (800-1000 łokci kwadr.) w suchej leśniej miejscowości niedaleko od stacji Rokietny, Łask, Zduńska Wola, Główno. Pożądane plac do gier lub ugor, kąpiel, park, ogródek. Majewski, Nowo-Spacewowa 29. 401—2

Dom murowany o 6-ciu mieszkań- niach do sprzedania Ul. Nowo- Lutomińska 15, wiadomość u gospo- darza. 396—3

Bankowiec

z 10-letnią praktyką bankową, obez- nany z wszelkimi czynnościami banko- wemi, jak również korespondencją w językach rosyjskim, polskim i nie- mieckim, oraz buchalterją podwójną poszukuje posady. Zgłoszenia sub „Cambio” przyjmuje exped. gazety.

Buchalterji

podwójnej, korespondencji i prawa handlowego, oraz wszelkiej biurowo- ści, wyucza w krótkim czasie meto- dą praktyczną i przyspasabia na sa- modzielnego buchaltera-koresponden- ta, stugoletni szel biura Akc. Tow. Oferty pod „Buchalter-praktyk” w administracji niniejszego pisma